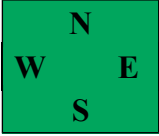


## BRYDŻ DLA DOCIEKLIWYCH

Władysław Izdebski

### Sygnalizacja

|                     |              |
|---------------------|--------------|
| Mecz; NS po partii, | ♠ 3          |
| rozd. W.            | ♥ D 10 8 6   |
|                     | ♦ D 5 4      |
|                     | ♣ K D W 10 3 |
| Ty                  |              |
| ♠ 9 5 4 2           |              |
| ♥ A 9 7 5 2         |              |
| ♦ 7 6               |              |
| ♣ 8 2               |              |



| W      | N   | E   | S   |
|--------|-----|-----|-----|
| pas    | pas | 1 ♦ | 4 ♠ |
| pas... |     |     |     |

Zawistowałeś ♦6 (wist odmienny, zrzutki odwrotne). Ze stołu blotka, partner wziął waletem i zagrał asa, króla karo – S dokłada do koloru.

Jaką kartę dokładasz?

Problem ten pochodzi z czasopisma *Le Bridgeur* (2009 r.) a wcześniej był także prezentowany w *The Bridge Word*. Testowani na tę okoliczność zawodnicy mieli różne pomysły. Równie szerokim spektrum pomysłów błysnęli zapytani przeze mnie brydżyści polscy. Popatrzmy.

**Bogusław Gierulski:** ♣8. *Zachęcam do zagrania w kiery, nie mam promocji atutowej. Ponieważ partner może mieć cztery kiery, więc nie mogę przebić atutem karo, by wziąć ♥A.*

Nie do końca prawdziwa jest wypowiedź: „nie mam promocji”, przecież partner może mieć honor pikowy, np. singlową ♠10, a wtedy zagranie karowe pod podwójny renons wypromuje nam lewą atutową.

Sprecyzujmy nasz problem:

- jeśli ♥A przechodzi, trzeba go odebrać;
- jeśli S ma renons kier, należy zagrać na promocję.

**Marcin Leśniewski:** *Ciężka odpowiedź, myślę że trzeba zrzucić ♥7 (klasyczna ilościówka).*

**Ryszard Kielczewski:** *Dokładam ♥9. Gdzieś przed laty opisywałem sytuację, jaką stworzył spór pomiędzy Wilkoszem i Lebiodą w Sławie jeszcze w latach 60-tych. Chodziło o sytuację, kiedy Wilkoszowi zostały dwa kolory – D10x w karach i Axx w pikach. Partner zgrywał fortę i chodziło o zamarkowanie, w co partner ma zagrać. Odrzucenie od damy było wyrzuceniem zatrzymania, więc Wilkosz dołożył pika. Partner pomknął w karo, co zaowocowało wpustką na asa pik i koniecznością wyjścia spod biorącej lewy w karach.*

*Po latach sformułowałem rozwiązanie: „jeżeli partnerowi pozostały dwa kolory, to odstępujemy od zrzutki krakowskiej na rzecz zrzutki bezpośredniej.”*

*Problem, który przysłałeś można podciągnąć pod ten przypadek. Obrońca po ściągnięciu kar oczekuje sygnału od partnera, któremu pozostały dwa kolory nie licząc atutowego. Sygnał partnera ma wskazać wartość w jednym z nich, a przy okazji, ponieważ sytuacja jest złożona – obkładamy przez odebranie naturalnej lewy, czy przez promocję – oprócz zrzutki o charakterze lavinthalowym, potrzebna jest zrzutka ilościowa. Dlatego w problemowej sytuacji sugeruję dołożenie ♥9 kier –*

*mam coś w kierach (tu asa) o nieparzystej liczbie kart. Partner stosownie do posiadanej ręki wybierze właściwe zagranie, wiedząc, że skoro mam coś w kierach, to nie mam w treflach.*

Zakomunikowałem Ryškowi – nie rozumiem tego wywodu. Odpowiedział – nie szkodzi, inni zrozumią :).

**Piotr Tuszyński:** ♣2. *Nie ma możliwości rozstrzygnięcia czy rozgrywający ma singla, czy renons kier. Z zagrania partnera wynika, że nie ma asa trefl. Oceniam, że rozgrywający ma renons kier, więc największą szansę daje zagranie na promocję ♠9 zakładając u partnera 10, W lub D pik. Dwójka trefl to lawintal na kara, chyba że stosuje się inne zrzutki.*

Piotrek zdał się na intuicję (to jego silna strona): założył renons u S, singlowy honor u partnera i lawintalowy charakter zrzutki treflowej.

**Jan Nadaj** (mój partner sprzed lat): ♥A! – *jednocześnie jako ilościówka. Partner nie ma ♣A, bo wtedy jego zagranie nie ma znaczenia. Teraz ma wybrać pomiędzy ściągnięciem ♥K, albo zagranie na hipotetyczną promocję w karo.*

Drogi Radco (tym zacnym tytułem zwracaliśmy się do Jana), śmiała decyzja! Opiera się na dwóch założeniach: pierwszym – że partner jest równie inteligentny co ty (śmiała teza), drugim – że posiada ♥K, a przecież trzecioręczne otwarcie tego nie obiecuje.

**Darek Kardas** (współautor książki *Nowe ścieżki licytacji*): ♥A! *Kolejnością zagrań figur karowych (A-K) partner zalawintalował wartości kierowe. Po wyrzuceniu asa kier E myśli tak: Partner wie, że mam co najwyżej 4 kiery (otwarcie 1♦). Gdyby miał 4-tego asa, to po prostu przebiłby ♦K i ściągnął kiera, albo wyszedł w kiera do potencjalnego mojego ♥A. Ma więc co najmniej 5 kierów. Ale ponieważ spasował na otwarciu, więc chyba nie ma sześciu kierów. Zatem buch - pod potrójny renons!*

Ileż to już ciekawych koncepcji już ujrzelśmy, a każda to inna.

**Marek Wójcicki:** *Ja gram "przy grze w kolor zrzutka nie do koloru to marka bezpośrednia". Mam więc dwie opcje: ♥2 - graj w kiery, ♣8 – nie graj w trefle.*

*Wydaje mi się że dwójka kier nie pozostawia partnerowi alternatywy, a ósemka trefl pozostawia mu dwie opcje – promocja lub kier, czyli może sugerować, że i mam coś w kierach, i szansę na promocję. Oczywiście po ósemce trefl może myśleć, że to singiel, ale wtedy może bym w niego wyszedł? Jeżeli gra się Lavinthalem, sytuacja jest trudniejsza, nie ma takiej linii rozumowania.*

**Krzysztof Jassem:** *Są dwie szanse na położenie (as kier i promocja), a jeden alfabet sygnałów.*

W książce Martensa można połączyć te szanse jakąś inteligentną zrzutką. W mojej książce (jeszcze niewydanej) w każdej sytuacji alfabet sygnałów jest zero-jedynkowy (0-1). Na przykład: w sytuacji A – daję ilościówkę, a w sytuacji B – daję lawintala. W pozostałych sytuacjach (C) nie daję inteligentnej zrzutki. W ten sposób wypuszczam z partnerem 5% kontraktów (sytuacja C), a inni (inteligentni) – obkładają niekiedy w sytuacji C, a wypuszczają 10% w sytuacjach prostych (A lub B). W tym rozdaniu rezygnuję z promocji. Przebijam i ściągam asa kier.

Przejdźmy więc do do wypowiedzi:

**Krzysztof Martens:** *Nie mam jasnej drogi. Jeśli rozgrywający posiada układ:*

- a) 8131 – zagranie partnera (w karo czy kier?) nie ma znaczenia,
- b) 7132 – trzeba ściągnąć kiera (najlepiej królem i grać w karo),

c) 7033 – trzeba od razu grać w karo.

Zrzutka, która w tym kontekście transferuje problem do partnera, to ilościówka kierowa, ale czy on tak to odczyta, to zupełnie inna sprawa.

Na następny dzień Krzysztof przesłał mail – KONTYNUACJA.

Władku,

Zdarzają się problemy zbyt trudne i trzeba się z tym pogodzić. W tym rozdaniu miotamy się pomiędzy warunkową promocją (gdy partner posiada singlowy honor (np. ♠10) i ściągnięciem lewy kierowej.

a) my posiadamy asa kier (partner o tym nie wie),

b) partner posiada asa kier (tutaj wystarczy ilościówka kierowa).

Jak połączyć informacje o:

1) asie kier,

2) ilości kierów,

3) ideą promocji warunkowej.

Pewna pomocą jest wniosek płynący z licytacji, że otwierający ma najwyżej cztery kiery. Z tego wynika, że mając tylko cztery kiery możemy przebić karo i zabrać kiera. Problem powstaje pary posiadaniu pięciu kierów. Jak umożliwić partnerowi przeczytanie naszej zrzutki kierowej?

Niektóre pary zawsze zrzucają ilościówkę z koloru pięciokartowego drugą od góry. Przy tym ustaleniu ♥9 kier obiecuje jedną starszą kartę. Partner mając ♥KWx i widząc w dziadku ♥D10xx będzie wiedział gdzie jest as. Ściągnie króla kier i zagra w karo. Nie rozwiązuje to problemu, gdy rozgrywający będzie miał singlowego waleta. Podobnie można operować przy 6 kierach, ale to już wyższa szkoła jazdy. Zrzucanie z naszej ręki ♥A na trzecie karo grozi pytaniem "skąd Panowie przyjechali" gdy rozgrywający będzie posiadał ♠AKDW10xx ♥K ♦xxx ♣Ax.

**ZRZUTKA TREFLA W TYM KONTEKŚCIE PROSI O PROMOCJĘ. DLACZEGO?**

1. As trefl nie może uciec, więc zagranie w karo jest oczywiste.

2. Brak ilościówki kierowej świadczy o tym, że nie chcemy partnerowi pomóc w rozwiązaniu problemu związanego z kierami, więc bez względu na to co on ma w kierach, oczekujemy zagrania w karo.

Ciekawy problem, ale bardzo trudny do wspólnej interpretacji znaczenia zrzutek.

**WSZYSTKO ZALEŻY OD KONTEKSTU. I LOVE THIS GAME.**

**Aldek Ramer** (Holandia): Na szczęście w konkretnej sytuacji nie ma w ogóle problemu. Jak nie przebijam trzeciego kara, ani nie dokładam najwyższego kiera – to mam jakieś szanse na promocje atutową. Partner ogląda uważnie swojego singla pik. Z małym gra w kiera, z grubym (ppp10,W lyb D) – gra na promocje. Moja zrzutka jest bez większego znaczenia. Na wszelki wypadek dołożyłbym ilościówkę – 5-kę kier. Trefl jest niebezpieczny, mógłby być singlowy.

**Tyle inni, pora na podsumowanie**

By było łatwiej, skoncentrujemy się na posiadanej ręce:

♠ 9 5 4 2 ♥ A 9 7 5 2 ♦ 7 6 ♣ 8 2

Moje wnioski wychodzą z obowiązującej od zarania zasady: **Niezwykła zrzutka żąda niezwykłego zagrania!**

**1. Pewna promocja**, mamy np. ♠10xxx – wyrzucamy najstarszego kiera, tu ♥A (niezwykła zrzutka).

**2. Brak promocji**, tj. ♠xxxx – przebijamy karo i gramy ♥A (gdy go mamy) lub ♥x do potencjalnego asa partnera.

Z punktów (1) i (2) wynika:

**3. Warunkowa promocja** – każde inne zagranie. Zgodnie z sugestią Aldka Ramera – dokładamy ilościówkę kierową.

Ta koncepcja pozwoli obsłużyć wszystkie możliwości, a także działać bardziej uniwersalnie, np. mając ♥W 9 7 5 2 i ♠10 x x x – wyrzucimy ♥W (niezwykła zrzutka), jako nakaz wistru karowego, itd....

Gdy zadowolony usiadłem na laurach, nadszedł mail od wybitnego brydżysty, bardzo lubianego przeze mnie – Jurka Zaremby, który napisał jedno zdanie: *E powinien kolejnoścياً zagrań: ♦K-A lub ♦A-K wskazać liczbę posiadanych kar (parzystą, nieparzystą)*. Zadzwoiłem do niego, a on wyjaśnił: *Chodzi mi o to, by przy czterech kartach u mnie partner nie przebił trzeciego kara, bowiem tym zagranie wypuści kontrakt, gdy w ręku S jest renons kier.*

To był artykuł dla dociekliwych o rozmowie w tym samym języku.